

POSTANOWIENIE

Dnia 2 lipca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Robert Stefanicki

w sprawie z odwołania B. W.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Szczecinie
o prawo do renty rodzinnej,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 2 lipca 2024 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonej od wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie
z dnia 20 kwietnia 2023 r., sygn. akt III AUa 576/22,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. przyznaje radcy prawnemu W. P. od Skarbu Państwa - Sądu
Apelacyjnego w Szczecinie kwotę 240 (dwieście czterdzieści)
złotych powiększoną o stawkę podatku od towarów i usług
tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu w
postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Szczecinie wyrokiem z 20 kwietnia 2023 r. oddalił apelację B. W. od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z 23 czerwca 2022 r. oddalającego wniesione przez nią odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Szczecinie z 12 kwietnia 2018 r. odmawiającej przyznania wnioskodawczyni prawa do renty rodzinnej po zmarłym w dniu 13 grudnia 2016 r.

ojcu, M. W. wobec orzeczenia Komisji Lekarskiej z 15 marca 2018 r., iż ubezpieczona jest całkowicie niezdolna do pracy, jednak niezdolność ta nie powstała przed ukończeniem 16 roku życia lub w czasie nauki.

Odwołująca się od powyższego wyroku wywiodła skargę kasacyjną, opierając ją na podstawie:

1. naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy: art. 235² § 1 pkt 5 w zw. z art. 227 k.p.c. przez oddalenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego A. N. przez Sąd pierwszej instancji oraz nieprzeprowadzenie tego dowodu przez Sąd Apelacyjny, który uzasadnił swoją odmowę przeprowadzenia dowodu tym, iż podziela stanowisko Sądu pierwszej instancji odnośnie do nieprzydatności tego dowodu w obliczu posiadania innych opinii biegłych, które wyrażały odmienne stanowisko od prezentowanego stanowiska w opinii biegłego A. N., a nadto, iż potrzeba przeprowadzenia uzupełniającej opinii może wynikać jedynie z wątpliwości, jakie będzie miał Sąd w stosunku do posiadanej już opinii danego specjalisty;

2. naruszeniu prawa materialnego: art. 12 w zw. z art. 65 ust. 1 w zw. z art. 68 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, przez niewłaściwą subsumpcję, która wyrażała się w uznaniu, że ubezpieczona nie spełnia przesłanek do przyznania jej renty rodzinnej z uwagi na wystąpienie całkowitej niezdolności do pracy w okresie do ukończenia przez ubezpieczoną nauki w szkole, tj. do dnia 9 czerwca 1993 r., która to niezdolność występuje u ubezpieczonej nieprzerwanie do dziś.

Z powołaniem na powyższe zarzuty, wniosła o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w Szczecinie, zasądzenie kosztów postępowania na rzecz ubezpieczonej. Ponadto wniosła o zasądzenie kosztów udzielonej pomocy prawnej na rzecz pełnomocnika z urzędu według norm przepisanych, powiększonych o podatek od towarów i usług.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania odwołująca wskazała, że skarga jest oczywiście uzasadniona z uwagi na kwalifikowane naruszenie prawa procesowego przez Sąd pierwszej instancji, a następne niedostrzeżenie tego naruszenia przez Sąd Apelacyjny, co doprowadziło do

powielenia naruszenia prawa procesowego w dwóch instancjach. Sąd Okręgowy oddalił wniosek dowodowy strony ubezpieczonej, wskazując, że zmierza on jedynie do przedłużenia postępowania i jednocześnie w obliczu zgromadzonego materiału dowodowego, nie jest istotny dla rozstrzygnięcia sprawy. W ocenie ubezpieczonej Sąd Okręgowy nie uchylił zarządzenia, w którym wprost wskazał na potrzebę przeprowadzenia dowodu z uzupełniającej opinii biegłego na rozprawie, co oznacza, że Sąd miał wątpliwości. W związku z powyższym, według skarżącej, w braku uchylenia zarządzeń odnoszących się do wezwania biegłego na rozprawę, należy domniemywać, że oddalenie wniosku dowodowego dotyczącego uzupełniającej opinii biegłego A. N., stanowi kwalifikowane naruszenie procedury, w obliczu okoliczności wskazujących na istnienie wątpliwości dotyczącej pierwotnej opinii oraz tego, że była to jedyna opinia w sprawie, która uwzględniała stanowisko strony ubezpieczonej, wystąpienia u niej całkowitej niezdolności do pracy w okresie przed skończeniem nauki w szkole. Niedostrzeżenie tego naruszenia przez Sąd Apelacyjny w sytuacji, gdy strona ubezpieczona podniosła w apelacji zarzut związany z oddaleniem wniosku dowodowego oraz zgłosiła wniosek o przeprowadzenie tego dowodu na rozprawie apelacyjnej, prowadzi do kwalifikowanego naruszenia prawa procesowego przez Sądy obu instancji.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o odmowę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, ewentualnie o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia celem jej merytorycznego rozpoznania.

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Zgodnie z art. 398⁴ § 2 k.p.c., określającym wymagania formalne skargi kasacyjnej, skarga

kasacyjna powinna zawierać wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania wraz z jego uzasadnieniem.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym wcześniej art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie powinno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia. Skarga kasacyjna, jako szczególny środek zaskarżenia, służy realizacji interesu publicznego w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości. Funkcje postępowania kasacyjnego powodują, że wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania oraz jego uzasadnienie powinny koncentrować się na wykazaniu, iż w konkretnej sprawie zachodzą okoliczności przemawiające za interwencją Sądu Najwyższego.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca oparła na przesłance z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., to jest oczywistej zasadności wniesionej skargi. Nie można jednak przyjąć, że przesłanka ta w rozpoznawanej sprawie została spełniona. Jeżeli przesłanką wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest twierdzenie skarżącej, że skarga jest oczywiście uzasadniona, to powinna ona w uzasadnieniu wniosku zawrzeć wywód prawny wskazujący, w czym wyraża się ta „oczywistość” i przedstawić argumenty na poparcie tego twierdzenia (postanowienia Sądu Najwyższego z: 31 stycznia 2008 r., II UK 246/07, LEX nr 449007; 18 kwietnia 2023 r., I PSK 102/22, LEX nr 3569426). Powołanie się na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje bowiem skarżącego do przedstawienia wyводу prawnego, uzasadniającego jego pogląd, że skarga jest oczywiście uzasadniona, przy czym, o ile dla uwzględnienia skargi kasacyjnej wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla jej przyjęcia do rozpoznania konieczne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej

prima facie, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (postanowienia Sądu Najwyższego z: 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274; 23 listopada 2011 r., III PK 44/11, LEX nr 1124094; 7 lutego 2024 r., II USK 124/23, LEX nr 3669686). Ponadto przez oczywistą zasadność skargi kasacyjnej rozumie się sytuację, w której zaskarżone orzeczenie sądu drugiej instancji w sposób ewidentny narusza konkretne przepisy prawa (postanowienie Sądu Najwyższego z 12 marca 2024 r., III USK 98/23, LEX nr 3699518). Zatem we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, jak i w jego uzasadnieniu, niezbędne jest powołanie konkretnych przepisów prawa, z którymi wyrok sądu drugiej instancji jest w oczywisty sposób sprzeczny (postanowienia Sądu Najwyższego z: 30 listopada 2012 r., I UK 414/12, LEX nr 1675171; 7 lutego 2024 r., II USK 124/23, LEX nr 3669686).

Stawiając zaś tezę o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej, jej autor sugerował, że w niniejszej sprawie doszło do kwalifikowanego naruszenia prawa procesowego przez Sąd pierwszej instancji, a następnie niedostrzeżenie tego naruszenia przez Sąd Apelacyjny, nie wskazał jednakże przepisów prawnych, na których bazie skonstruował tę przesłankę przedsądu i tym samym nie przedstawił również żadnego wyводу prawnego uzasadniającego tezę o kwalifikowanym naruszeniu przez Sąd Apelacyjny przepisów prawa procesowego. Argumentów na istnienie powołanej okoliczności przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania należałoby więc poszukiwać w innych elementach konstrukcyjnych tego środka zaskarżenia, to jest w podstawach kasacyjnych i ich uzasadnieniu, co nie jest rolą Sądu Najwyższego na etapie przedsądu.

Przedmiotem rozpoznania w niniejszej sprawie było prawo wnioskodawczyni do renty rodzinnej po zmarłym ojcu. Przedmiot sporu stanowiła przesłanka całkowitej niezdolności wnioskodawczyni do pracy powstałej do ukończenia przez nią nauki w szkole (art. 68 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, aktualnie jednolity tekst: Dz.U. z 2023 r., poz. 1251 ze zm.). Skarżąca nieskutecznie powołała się na przyczynę przewidzianą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., nie uzasadniając twierdzenia o oczywistej zasadności skargi stosowną argumentacją prawną, która zmierzałaby do wykazania kwalifikowanego, ewidentnego naruszenia konkretnych powołanych w

skardze przepisów prawa, możliwego do stwierdzenia bez merytorycznej analizy zaskarżonego orzeczenia oraz podstaw kasacyjnych (postanowienie Sądu Najwyższego z 3 kwietnia 2024 r., I CSK 608/24, LEX nr 3703454). Uzasadnienie nie zawiera opisanej i wymaganej argumentacji prawnej, która przekonałaby, że doszło do oczywistego naruszenia konkretnych przepisów prawa, co uniemożliwia bliższe, szczegółowe odniesienie się do twierdzenia skarżącej o tym, że skarga jest oczywiście uzasadniona. Sama lektura skargi i zaskarżonego postanowienia nie pozwala na wyciągnięcie wniosku, że w sprawie doszło do oczywistego naruszenia prawa, czego konsekwencją miałyby być ewidentna wadliwość tego orzeczenia.

W judykaturze akcentuje się konieczność zasięgania w sporach o rentę z tytułu niezdolności do pracy z opinii biegłych lekarzy specjalności właściwych do oceny stanu zdrowia ubezpieczonych z punktu widzenia możliwości wykonywania zatrudnienia (wyroki Sądu Najwyższego z: 5 czerwca 2008 r., III UK 9/08, LEX nr 494139; 13 października 2009 r., II UK 106/09, LEX nr 558589; 12 stycznia 2010 r., I UK 204/09, LEX nr 577813; 6 czerwca 2023 r., II USKP 19/22, LEX nr 3566103). Ograniczenie samodzielności sądu w zakresie dokonywania ustaleń wymagających wiadomości specjalnych, wynikające z art. 278 § 1 k.p.c., obejmuje w sprawie o rentę ocenę etiologii, aktualnego stopnia nasilenia diagnozowanych u wnioskodawcy schorzeń, ich wzajemnych powiązań i wpływu na możliwość świadczenia pracy zarobkowej. Dowód z opinii biegłych ma szczególny charakter, gdyż korzysta się z niego w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych (art. 278 § 1 k.p.c.). W świetle art. 286 k.p.c. sąd ma obowiązek dopuszczenia dowodu z dodatkowej opinii tych samych lub innych biegłych, gdy zachodzi tego potrzeba, a więc wówczas, gdy opinia złożona do sprawy zawiera istotne braki, sprzeczności, bądź nie wyjaśnia istotnych okoliczności (wyrok Sądu Najwyższego z 24 czerwca 2015 r., I UK 345/14, LEX nr 1771399; E. Mączyńska, Ekonomiczna analiza prawa w kontekście przesilenia cywilizacyjnego. Zaniedbania i wyzwania (w:) Dowód z opinii biegłego z zakresu ekonomii w sprawach cywilnych i gospodarczych, red. A. Łazarska, Z. Miczek, Warszawa 2024). Nie można jednak przyjąć, że sąd zobowiązany jest dopuścić dowód z opinii kolejnych biegłych w każdym przypadku, gdy ta złożona jest niekorzystna dla strony (wyroki Sądu Najwyższego z: 15 listopada 2001 r., II UKN 604/00, PPIPS 2003, nr 9, poz. 67;

4 lipca 2023 r., III USKP 13/22, LEX nr 3576213; postanowienia Sądu Najwyższego z: 3 sierpnia 2023 r., III USK 423/22, LEX nr 3592410; 6 kwietnia 2024 r., II USK 330/23, LEX nr 3714336). Potrzeba powołania innego biegłego powinna wynikać z okoliczności sprawy, a nie z samego niezadowolenia strony z dotychczas złożonej opinii (wyroki Sądu Najwyższego z: 5 listopada 1974 r., I CR 562/74, LEX nr 7607; 28 lutego 2023 r., II USKP 36/22, LEX nr 3557850).

Jak wynika z uzasadnienia do zaskarżonego orzeczenia, Sąd Apelacyjny wyjaśnił, że Sąd pierwszej instancji przeprowadził dowód z czterech opinii biegłych specjalistów chorób oczu - okulistów, to jest lekarzy o specjalności odpowiedniej do choroby ubezpieczonej (wrodzonej wysokiej krótkowzroczności obu oczu i zwężenia pola widzenia obu oczu). Niewątpliwie opinie biegłych: D. P., D. P.1 i B. Ł. oceniane jako całość złożona z opinii głównych i kilku ich uzupełnień były dla Sądu orzekającego jasne, logiczne i przedstawiały pełny obraz schorzenia przewodniego ubezpieczonej na przestrzeni jej życia. Wnioski zawarte w tych opiniach były konsekwentne i opierały się o wskazaną dokumentację medyczną, a także odnosiły się do okoliczności przedstawianych przez ubezpieczoną i świadków przesłuchanych w sprawie. Opinie te stały się więc także podstawą ustaleń faktycznych przyjętych przez Sąd Apelacyjny. Przy czym Sąd drugiej instancji wyjaśnił, dlaczego oddalił wniosek odwołującej o przeprowadzenie dowodu z opinii uzupełniającej biegłego A. N., który jako jedyny uznał, że ubezpieczona jest całkowicie niezdolna do pracy od urodzenia na stałe, a przyczyną tego jest lunetowe pole widzenia, czyli zwężenie pola widzenia ubezpieczonej. Według Sądu biegły ten w żaden sposób nie wskazał, na podstawie jakich dokumentów zgromadzonych w sprawie taki wniosek wyciągnął. Natomiast pozostałe biegłe były zgodne w swojej opinii, ustaliły bowiem, że ubezpieczona z krótkowzrocznością wysoką degeneracyjną, niedowidzeniem obojga oczu w korekcji oraz lunetowym polem widzenia obojga oczu ze względu na znaczne koncentryczne zwężenie pola widzenia obojga oczu, a także niską ostrość wzroku do dali jest całkowicie niezdolna do pracy na dzień złożenia wniosku rentowego, czyli 15 grudnia 2017 r. Biegła specjalista chorób oczu dr n. med. D. P.1 stwierdziła, że występujące u ubezpieczonej od urodzenia zmiany pod postacią krótkowzroczności wysokiej obu oczu, na przestrzeni lat się pogłębiały i spowodowały, że obecnie ostrość wzroku

obu oczu u wnioskodawczynie obniżyła się do poziomu uniemożliwiającego wykonywanie jakiejkolwiek pracy. Biegła wskazała wprost, że załączona do akt dokumentacja medyczna nie potwierdza, aby ubezpieczona była całkowicie niezdolna do pracy przed dniem 9 czerwca 1993 r. z powodu stanu narządu wzroku.

Powyższe ustalenia biegłych: D. P., D. P.1 oraz B. Ł. okazały się zdaniem Sądu Apelacyjnego - podobnie jak w ocenie Sądu Okręgowego - wiarygodne oraz w pełni przekonujące, nie ujawniono przesłanek do ich podważenia, bądź kwestionowania. Sąd Apelacyjny podkreślił, że wnioskodawczynie niewątpliwie miała schorzenie, które wystąpiło już w dzieciństwie, bowiem było uwarunkowane genetycznie, jednakże choroba ta postępowała i dopiero z czasem doprowadziła do powstania u niej całkowitej niezdolności do pracy. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, u wnioskodawczynie już w dzieciństwie, jak i w wieku szkolnym występowały pewne ograniczenia w funkcjonowaniu związane z krótkowzrocznością degeneracyjną, jednakże nasilały się one stopniowo z biegiem czasu. Mając na uwadze całokształt ujawnionych w sprawie okoliczności, Sąd Apelacyjny podzielił poczynione przez Sąd Okręgowy ustalenia, jak i dokonaną ocenę, że ubezpieczona nie stała się całkowicie niezdolna do pracy przed ukończeniem nauki w szkole. Sąd Apelacyjny uznał, że ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a przede wszystkim z dowodu w postaci badań z 1988-1989 r. i z 2003 r., jak również dowodów z opinii biegłych sądowych D. P., D. P.1 oraz B. Ł., wynika wprost, iż ostrość wzroku wnioskodawczynie w 2003 r. była jeszcze na poziomie, który nie czynił ją całkowicie niezdolną do pracy. W związku z powyższym brak było zatem podstaw do tego, aby uznać za słuszne stanowisko skarżącej, że jej niezdolność do pracy trwała nieprzerwanie przynajmniej od 9 czerwca 1993 r., to jest od ostatniego dnia nauki w szkole średniej.

W tym kontekście należy przypomnieć, że zgodnie z jednolitą linią orzecniczą dowód z opinii biegłego podlega ocenie - przy zastosowaniu art. 233 § 1 k.p.c. - na podstawie właściwych dla jej przedmiotu kryteriów zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, a także sposobu motywowania oraz stopnia stanowczości wyrażonych w niej wniosków (postanowienie Sądu Najwyższego z 7 listopada 2000 r., I CKN 1170/98, OSNC 2001 Nr 4, poz. 64, powołane orzecznictwo (w:) J.

Gudowski, art. 233 - zasada swobodnej oceny dowodów (w:) Kodeks postępowania cywilnego. Orzecznictwo. Piśmiennictwo. Tom II, Warszawa 2024). Opinia biegłego nie ma w sprawie znaczenia rozstrzygającego i podlega ocenie jak każdy środek dowodowy. Biegły wyraża opinię o tej części materiału dowodowego, którą sąd wskazuje do celów jej wydania, nie dokonuje natomiast wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego sprawy, co jest obowiązkiem sądu orzekającego. Opinie biegłych, podobnie jak reszta materiału dowodowego, podlegają ocenie sądów rozpoznających sprawę, zgodnie z zasadą swobodnego uznania sędziowskiego. Sądy mają zatem prawo ocenić, czy zebrane w toku sprawy opinie biegłych wystarczająco wyjaśniają wymagające wiadomości specjalnych kwestie istotne przy rozstrzyganiu sprawy, czy też konieczne jest zasięgnięcie opinii innych biegłych (postanowienie Sądu Najwyższego z 11 maja 2021 r., I USK 60/21, LEX nr 3245381; wyrok Sądu Najwyższego z 28 lutego 2023 r., II USKP 36/22, LEX nr 3557850).

Dokonana przez Sąd odwoławczy ocena okoliczności faktycznych i związana z tym wykładnia przepisów (wyrażona w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku) mieszczą się w granicach uznania sędziowskiego. Podnoszone przez skarżącą w tym zakresie argumenty stanowią zatem polemikę z oceną dowodów i wynikającymi z niej ustaleniami faktycznymi, podczas gdy zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c. oraz art. 398¹³ § 2 k.p.c., podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalania faktów lub oceny dowodów, a Sąd Najwyższy związany jest ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia. Skarżący kwestionuje dokonaną przez Sąd drugiej instancji ocenę dowodów i wynikające z niej ustalenia faktyczne, co zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c. uchyla się spod kontroli kasacyjnej. Tymczasem pod pretekstem kwalifikowanego naruszenia prawa procesowego nie można zmierzać do podważenia dokonanej w sprawie oceny dowodów.

Wobec niewykazania przez skarżącą istnienia powołanej przesłanki przedsądu Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej skarżącej z urzędu w postępowaniu kasacyjnym rozstrzygnięto na podstawie § 2 pkt 1 i 2, § 4 ust. 3, § 15 ust. 2 i § 16 ust. 4 pkt 2 Rozporządzenia z

3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (jednolity tekst: Dz.U. z 2023 r., poz. 2437).

[SOP]

[a!]